

Obawa w Szwecji przed ebolą z Afryki

7 stycznia 2019

Młody mężczyzna, który niedawno wrócił do Szwecji z Burundi w Afryce, został w piątek przetransportowany do szpitala akademickiego w Uppsali z podejrzeniem zarażenia wirusem eboli.

Mężczyzna został przewieziony do szpitala akademickiego w Uppsali i umieszczony na oddziale zakaźnym. Ponieważ istniało podejrzenie, że pacjent, który niedawno był w Burundi w Afryce, jest zarażony wirusem eboli, natychmiast został poddany leczeniu, a jego rodzina została odizolowana.

„U pacjenta stwierdzono krwawienie, dlatego podejrzewaliśmy zakażenie ebolą” – mówi ordynator Mikael Köhler.

W piątek wieczorem mężczyzna poczuł się lepiej, a wyniki badań pokazały, że nie jest zarażony wirusem eboli. W oczekiwaniu na wyniki izba przyjęć w Enköping została zamknięta, a personel odizolowany.

Stig Norling znajdował się w piątek wieczorem na izbie przyjęć w Enköping jako pacjent. Z jego relacji wynika, że nikomu nie wolno było wejść na izbę przyjęć ani jej opuścić. „Ani personel, ani pacjenci nie mogą stąd wyjść. Musimy czekać i być cierpliwi. Ale sytuacja jest trochę chaotyczna, pacjenci nie mogą dostać się na izbę przyjęć i muszą czekać na zewnątrz. Wszystko to jest nieprzyjemne, jeśli pomyśleć, jak zaraźliwa jest ebola.”

Ebola klasyfikowana jest jako bardzo niebezpieczna choroba grożąca epidemią; jak na razie nie ma na nią zatwierdzonego lekarstwa. Jednak u pacjentów otoczonych opieką szpitalną można złagodzić objawy.

W związku z przyjazdem do Szwecji wielu osób z regionów, gdzie wirus eboli jest rozpowszechniony, w przyszłym roku w szpitalu w Malmö zostanie otwarty drugi w kraju (po szpitalu uniwersyteckim w Linköping) oddział dla pacjentów z ekstremalnie zaraźliwymi chorobami.

Autorstwo: Rolka

Na podstawie: Svt.se, Expressen.se, Ox.ac.uk

Źródło: Euroislam.pl